

Wy także: bądźcie gotowi!

(19 niedziela zwykła, rok C, Łk 12, 32-48)



Czyż to nie nasze życie chrześcijan jest przywołane w dzisiejszej ewangelii? Ponieważ wierzymy w Boga, jesteśmy wezwani do zmanifestowania tego poprzez modlitwę, naszą nadzieję i miłość względem innych.

Jesteśmy zaproszeni do zachowania czujności i praktykowania tego na co dzień: Słowo Boga obudziło nas i sprawiło, że wychodzimy z przyzwyczajień.

Jest szczęście do otrzymania! Jeśli Jezus oznajmia, że szczęśliwi są słudzy, którzy czuwają i są gotowi do służenia, to dlatego, że będą korzystać z nadzwyczajnego przywileju: zamiast służyć, będą usługiwani, i co więcej, przez swojego Mistrza. Fakt czuwania odwraca całkowicie sytuację.

Jezus poleca czwanie, dlatego że jest to postawa tego, który oczekuje i który manifestuje w ten sposób, że osoba oczekująca jest dla Niego cenna.

W chwili, gdy Łukasz pisał swoją ewangelię, chrześcijanie wydawali się być nieco uśpieni i wydawało im się, że Mistrz opóźnia przybycie, jakie im obiecał. Czyżby zapomnieli, że ogłosił swój powrót nieoczekiwanie? Ich szczęście zależy od ich aktywnego oczekiwania. Odnosi się to również do nas.

Bernard Vollerin, tłumaczenie: Joanna Szubstarska